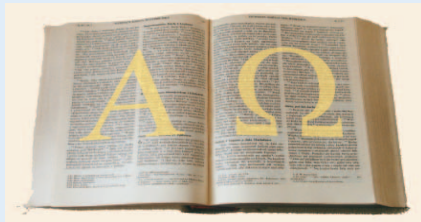


MIŁOSIERDZIE BOŻE, OCHŁODO I ULGO DUSZ CZYŚCOWYCH



Czym jest czyściec? Czy w Piśmie Świętym znajdziemy na jego temat jakieś fragmenty? Na czym polega cierpienie dusz czyścicowych? W jaki sposób Kościół pielgrzymujący, a więc my wszyscy ochrzczeni, żyjący tu, na ziemi, możemy nieść pomoc Kościołowi oczyszczającemu się? Na czym polega działanie Bożego miłosierdzia względem dusz dotkniętych ogniem czyścicowym?

Tęsknota za Bogiem

Wymownie o tajemnicy cierpienia dusz czyścicowych napisała św. Siostra Faustyna w swoim „Dzienniczku” pod numerem 20: *Ujrzałam Anioła Stróża, który mi kazał pójść za sobą. W jednej chwili znalazłam się w miejscu mglistym, napelnionym ogniem, a w nim całe mnóstwo dusz cierpiących. Te dusze modlą się bardzo gorąco, ale bez skutku dla siebie, my tylko możemy im przyjść z pomocą. Płomienie, które paliły je, nie dotykały się mnie. Mój Anioł Stróż nie odstępował mnie ani na chwilę. I zapytałam się tych dusz, jakie ich jest największe cierpienie? I odpowiedziały mi jednogłośnie, że największe dla nich cierpienie to jest tęsknota za Bogiem. Widziałam Matkę Bożą odwiedzającą dusze w czyścicu. Dusze nazywają Maryję „Gwiazdą Morza”. Ona im przynosi ochłodę. Chciałam więcej z nimi porozmawiać, ale mój Anioł Stróż dał mi znak do wyjścia. Wyszliśmy za drzwi tego więzienia cierpiącego. – [Usłyszałam głos wewnętrzny], który powiedział: „Miłosierdzie Moje nie chce tego, ale sprawiedliwość każe”. Od tej chwili ścisłej obcuję z duszami cierpiącymi. Tak tę rzeczywistość eschatyczną (pośmiertną) poznała Siostra Faustyna – mistyczka. Jak jednak tę tajemnicę przedstawia Pismo Święte?*

W 2 Księdze Machabejskiej 12, 43-45 znajdujemy opis troski Judy, zwanego Machabejskim, o pośmiertny los swoich żołnierzy, którzy choć walczyli o przywrócenie wolności religijnej w narodzie izraelskim, nie omieszkali przekroczyć prawa zakazu grabienia przedmiotów poświęconych obcym bogom, przez co zaciągnęli chere (rodzaj kłątwy, anatemy). Odkrywszy grzeszny postępek zmarłych, Juda zorganizował składkę pomiędzy ludźmi i posłał do Jerozolimy około dwu tysięcy srebrnych drachm, aby złożono ofiarę za ten grzech niektórych wojowników. *Wszyscy oddali się modlitwie i błagali, aby popełniony grzech został całkowicie wymazany* (por. 2 Mch 12, 40-44). Autor natchniony pochwała Judę za jego wiarę w zmartwychwstanie i za jego troskę o oczyszczenie zmarłych z ich grzechów. Na podstawie tego biblijnego fragmentu Kościół rzymskokatolicki wyznaje doktrynę o czyścicu. Wyraźnie na pierwszy plan wysuwa się potrzeba modlitwy za osoby zmarłe. Działanie Judy wynikało z głębokiej wiary, że nawet po śmierci istnieje możliwość oczyszczenia ze skutków grzechów tym winowajcom, których działanie nie było celowego kierowane przeciw Bogu.

O sposobie oczyszczania się duszy po śmierci mówi fragment z 1 Kor 3, 10-15. Jeśli intencje czynów nie wynikały z czystej miłości do Boga, wówczas to ludzkie dzieło spłonie, ale dusza ocaleje *tak jakby przez ogień* (werset 15). Nie chodzi zatem o ogień fizyczny (skoro występuje słowo: *jakby* – greckie: *hos*), lecz taki, który oczyszcza, zarazem odbierając życia. To ogień wielkiej tęsknoty za Bogiem i jednocześnie bólu, żalu z powodu swoich grzechów.

Czyściec jawi się jako stan doświadczania Bożej miłości, w świetle której człowiek dostrzegając swoją małość, grzeszność, sam poznaje, że jeszcze za mało kocha. Czyściec to stan dojrzewania do miłości. To pragnienie służenia Bogu z czystą intencją podobania się tylko Jemu. Dusza cierpi w czyścicu, ponieważ dobrze rozumie, jaką Dobrocią i Miłością jest Bóg, którego nigdy nie kochała należycie. Boleje nad każdą zmarnowaną na ziemi chwilą, która była szansą doskonalenia się w bezinteresownym miłowaniu.

Piękno i nieskazitelna biel

Na czym polega działanie Bożego miłosierdzia względem dusz dotkniętych ogniem czyścicowym? Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że czyściec nie jest jakąś formą zemsty Boga za brak miłości ze strony człowieka. Wyobraźmy sobie, że jesteśmy zaproszeni na wesele i w drodze na uroczystość była ulewa, a nasze piękne, wyprasowane ubrania są całe obłocone. Co robimy? Szukamy sposobów, jak ten stan rzeczy zmienić. Chcemy się przebrać. Analogicznie jest z duszą, która mając świadomość wielkiego daru Nieba i Bożej obecności, Jego świętości, pragnie być przed Bo-

giem czysta, pełna miłości i potrzebuje czasu, by się oczyścić, umyć z grzechów i jego skutków. Miłosierdzie Boże daje taką możliwość w postaci czyścica. Tak więc sprawiedliwość Boża jest niezwykle miłosierna. Człowiek został stworzony do bycia *świętym, nieskalanym przed Bożym obliczem* (zob. Ef 1, 4) i Bóg daje to, czego człowiek pragnie – piękno i czystość.

Miłosierdzie Boże ponadto objawia swoją moc za pośrednictwem Kościoła pielgrzymującego w darze odpustów, czyli darowania kary należnej za popełnione grzechy. Ofiarowanie przez nas odpustów – czy to zupełnego, czy też częściowego – za dusze zmarłych niosą im wielką ulgę. Dlaczego? Dusza cierpiąca w czyścicu tak poznaje Bożą miłość i swoją grzeszność, że chciałaby czym prędzej Bogu wynagrodzić za popełnione przez nią za życia zniewagi, ale sama sobie pomoc nie może. Współpracę w tych aktach wynagradzania podejmują w jakiś sposób ludzie pamiętający o możliwości zyskiwania odpustów za dusze zmarłych. Toteż jakby szybciej dusza czyścicowa staje się piękniejsza i zdolniejsza do miłowania swego Zbawiciela, a właśnie na tym jej najbardziej zależy.

s. Maria Faustyna Ciborowska ZMBM

P O S T A N O W I E N I E

1. Rozważę słowa:

[Bóg w Jezusie Chrystusie] wybrał nas przed założeniem świata, abyśmy byli święci i nieskalani przed jego obliczem (Ef 1, 4).

O, gdyby [dusza] zwróciła się do Mnie, dopomógłbym jej do oczyszczenia serca, dokonałbym wszystkiego w jej duszy, ale bez jej wiedzy i zgody nie mogę w sercu gospodarzyć (Dz. 1683).

2. Łączę się z Jezusem Miłosiernym mieszkającym w mojej duszy.

Dziękuję Mu za wszystko, co czyni dla oczyszczenia mej duszy, by nieskalana mogła stanąć przed obliczem Ojca

np. słowami:

Oczyść mnie z błędów przed mną ukrytych!